

GAZETA USTROŃSKA

O UZDROWISKU

REKORDOWY
CZAS

PIKNIK
RODZINNY

Nr 40 (831) 4 października 2007 r. 1,70 zł (w tym 0% Vat) Nakład: 1400 egzemplarzy ISSN 1231-9651



Jesienne kolory na Równicy.

Fot. W. Suchta

BEZ OBIECANEK

Rozmowa z Czesławem Gluzą, naczelnikiem Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego

Jak przebiega wymiana dowodów osobistych w Ustroniu. Z mediów co chwilę mamy alarmujące wieści.

W Ustroniu nie ma najmniejszych problemów. Przygotowaliśmy się logistycznie, wcześniej powstały nowe stanowiska pracy, zmieniliśmy pomieszczenie biurowe i w tej chwili wymiana dowodu osobistego odbywa się u nas bez kolejek, na bieżąco. Cała operacja trwa 15 minut, przy przeciętnej w innych urzędach 30-40 minut.

Co należy mieć, by wymianę załatwić możliwie szybko?

Wniosek, dwa zdjęcia i to wystarczy. Przy pierwszym dowodzie osobistym potrzebny jest jeszcze odpis aktu urodzenia. Do osób starszych, niesprawnych sami jeździmy.

(dok. na str. 2)

LECZNICTWO UZDROWISKOWE

27 września odbyła się 14. sesja Rady Miasta. Obrady prowadził przewodniczący RM Stanisław Malina.

Radnym przedstawiono informację o lecznictwie uzdrowiskowym w naszym mieście. Leczenie uzdrowiskowe prowadzone jest w Przedsiębiorstwie Uzdrawiskowym „Ustron” prowadzącym swą działalność w sanatorium i w szpitalu uzdrowiskowym „Równica” w sanatoriach: „Kos”, „Narcyz”, „Rosomak” oraz w Zakładzie Przyrodolecznictwa. Ponadto leczenie uzdrowiskowe prowadzone jest w sanatoriach: „Elektron”, „Malwa”, „Róża”, „Złocień”. W 2006 r. Rada Miasta uchwaliła Tymczasowy Statut Uzdrawiska. Wymieniono w nim choroby leczone w naszym uzdrawisku, a są to:

choroby ortopedyczno-urazowe,

(dok. na str. 4)

BEZ OBIECANEK

(dok. ze str. 1)

Czym, poza dowodami osobistymi, zajmuje się Wydział Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego?

Jest to wydział dość duży o szerokim zakresie kompetencji. Począwszy od spraw administracyjnych, prowadzenie spraw zleconych z zakresu administracji rządowej, jak właśnie wydawanie dowodów osobistych, prowadzenie spraw wojskowych, obrony cywilnej. Na to mamy odrębne dotacje z administracji rządowej. W niektórych aspektach pracy podlegamy więc administracji rządowej, w innych samorządowej.

W nazwie jest też zarządzanie kryzysowe. Czego te kryzysy dotyczą?

Są chociażby zagrożenia powodziowe, podtopienia budynków. Jako ciekawostkę podam, że mieliśmy sygnał o podłożeniu bomby w Urzędzie Miasta. Była sobota godz. 15. Wtedy zamknęliśmy ul. 3 Maja przy UM, ruch skierowaliśmy na obwodnicę. Alarm okazał się fałszywy, ale taka sytuacja zaistniała i musieliśmy reagować. Wszystko staraliśmy się załatwić w ten sposób, by nie wzbudzać paniki.

A kryzysy polityczne też wam podlegają?

Nie. Co prawda informujemy co kwartał wojewodę śląskiego o tzw. napięciach społecznych. Najważniejsze są sytuacje związane z intensywnymi opadami. Wtedy dowodzenie przejmuje szef obrony cywilnej miasta czyli burmistrz, a ja jestem jego zastępcą. Mamy bardzo sprawnie działające jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych i na nich się opieramy.

Czy w Ustroniu potrzebnych jest tyle jednostek OSP?

Alé to na nich opiera się całe bezpieczeństwo w sytuacjach zagrożenia. To nie tylko powodzie, ale też strącanie sopli w zimie, likwidacja nawisów śnieżnych na dachach. Są to ludzie bardzo dobrze wyszkoleni. Mamy pierwszą pomoc medyczną, co np. widać na różnych imprezach. Poza strażami nie ma struktury, na których można się opierać. Jest to temat na dłuższą rozmowę.



Cz. Gluza podczas zakończenia Mistrzostw Ustronia MTB wręczał nagrody z burmistrzem I. Szarcem. Fot. W. Suchta



Gimnazjum Polskie w Czeskim Cieszynie działa od 1949 roku. Przed obchodami „złotego jubileuszu” szkoła wzbogaciła się o nowe funkcjonalne skrzydło. Uwagę zwraca jego nowoczesny wygląd. Za dwa lata będzie 60-tka.

* * *

Książnica Cieszyńska mieści się w zmodernizowanym budynku dawnej mennicy książęcej, który powiększono o nowe skrzydło. Realizacja

inwestycji trwała ponad 5 lat, a większość kosztów poniosło miasto. Przeprowadzka ze starych pomieszczeń nastąpiła na przełomie 1999/2000 roku. Prawdziwym skarbem w tej placówce jest księgozbiór zbitych ksiąg i druków.

* * *

W Strumieniu przed 15 laty otwarte zostało miejskie targowisko. Plac handlowy koło basenu tętni życiem w poniedziałki i piątki.

* * *

Stacja doświadczalno-szkoleniowa założona przez naukowców z warszawskiej SGGW dała początek Spółdzielni Mleczarskiej w Bażanowicach.

Niestety nasze państwo nie może sobie poradzić z wydaniem odpowiednich ustaw dotyczących sytuacji kryzysowych. My sobie dajemy radę i nigdy nie było tak, byśmy nie panowali nad sytuacjami kryzysowymi. Do tego dochodzi obrona cywilna, która jest w powijkach, a powinna się przestawić z np. zagrożeniami jądrowymi na zagrożenia cywilne, katastrofy.

Jest pan radnym powiatowym. Ile obietnic przedwyborczych udało się spełnić?

Każdy, kto był świadkiem mojej skromnej kampanii wyborczej zauważył, że obietnic było niewiele. Trzeba liczyć się z realiami i z tym co się po wyborach zastanie.

Ale teraz jest pan przewodniczącym Komisji Budżetu, szefem klubu PO, więc możliwości spełniania obietnic wzrosły.

Zaczynaliśmy, gdy preliminarz budżetu był ustalony. Sytuacja była nieciekawa, bo dekapitalizacja na drogach i w oświacie była bardzo duża. Trzeba było przejąć finanse powiatu, a teraz mamy możliwość budowy budżetu od nowa.

No to porozmawiajmy o konkretach.

W końcu udało się wprowadzić do planu na przyszły rok ul. Dominikańską w Ustroniu. Jest to zadanie powiatowe realizowane również w Golezszowie. O ile wiem zostało już zlecone studium wykonalności. Na odcinek ustronjski przeznaczonych zostało 900.000 euro. Już niedługo ruszy finansowana wspólnie z miastem realizacja ul. Daszyńskiego między rondami.

Co ze szkołą średnią w Ustroniu?

Docierały niepokojące wieści, że byt szkoły jest zagrożony. Sygnały się nie potwierdziły, a my chcemy stawić na szkolnictwo zawodowe, techniczne i rozbudowywać ten element kształcenia w Ustroniu, bo tu zawsze poziom był wysoki. Należy iść w kierunku szkolnictwa zawodowego o profilu dostosowanym do rynku pracy. W Ustroniu należy wrócić do znakomitych tradycji.

Tyle obiecał radny powiatowy, a teraz kandyduje pan do sejmiku i konieczne są nowe obietnice. Czego będą dotyczyć?

Jak już mówiłem nigdy nie obiecuję czegoś bez pokrycia. Chcę po czasie spotykać się z ludźmi i nie tłumaczyć się z niespełnionych obietnic. Chcę też czuć się w porządku wobec siebie.

Czyli wyłącznie dbanie o dobre samopoczucie?

Nie mówię, że nic nie chcę zrobić. Na pewno jestem zainteresowany kwestiami relacji władzy centralnej z samorządami. Obserwujemy niepokojący trend obarczania samorządów nowymi zadaniami, przy bardzo niskim finansowaniu. Taka polityka powinna ulec odwróceniu podobnie jak metody wydawania środków unijnych. Na tych sprawach się znam i mógłbym nieco w tych dziedzinach zrobić.

Ale startowanie z 15 miejsc na liście nie wróży, że będzie taka możliwość.

W politykę zaangażowałem się w drugiej połowie lat 70. na Uniwersytecie Jagiellońskim. Potem był rok 1981. Teraz znowu wchodzę do polityki i stwierdzam, że trzeba się zająć sprawami samorządowymi. Robię to niedługo i trudno było się spodziewać lepszego miejsca na liście. Ale wyborcy rozumieją, że miejsce na liście nie przesądza o wyniku wyborczym. Mieliśmy już w Ustroniu tego przykład.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojśław Suchta**

Na początku lat 30. wyprodukowano tu pierwsze sery ementaler, z których wysokiej jakości mleczarnia słynie do dzisiaj. Na rynek trafia też masło i kefir.

* * *

Muzeum Regionalne „Na Grapie” w Jaworzynie zdobyło sobie popularność wśród turystów i miłośników folkloru. Zostało założone w 1993 roku dzięki fundacji dra Jerzego Ruckiego, którego los rzucił do Szwajcarii. Zbiory oglądają goście krajowi i zagraniczni. Był tu, m. in. Lech Wałęsa.

* * *

Bobrowka i Puńcówka oraz kilkanaście potoków płynie

w gminie Golezszów. Radoń ma 2,5 km, Lesznianka - 3,5 km, Kisielówka - 2,2 km, Zimne Wody - 2 km, Równia - 2 km.

* * *

Lasy, głównie mieszane, zajmują 1/4 powierzchni gminy. Największe skupiska to Pazuchy, Bielowiec, Grabicz. Są też rezerwaty przyrody „Góra Tuł” - 15,7 ha oraz „Zadni Gaj” - 6,4 ha.

* * *

W przyszłym roku minie 60 lat pierwszej matury w Liceum Ogólnokształcącym w Wiśle. Pierwsi maturzyści opuścili bowiem jego mury w 1948 roku. Uczyło się tutaj i uczy wielu ustronian. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

STORCZYKI NADLEŚNICTWA USTRŃ

Muzeum Ustrońskie zaprasza na spotkanie z Markiem Fiedorem, rodem z Ustronia, na temat „Storczyki Nadleśnictwa Ustronia”, które odbędzie się w piątek, 5 października o godz. 17.00. W programie wystawa tematyczna fotografii Marka Fiedora i Marka Śniegonia oraz prezentacja multimedialna.

* * *

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI:

Agnieszka Łukosz z Ustronia i **Grzegorz Oliwka** z Krakowa
Joanna Śliż z Ustronia i **Józef Juroszek** z Godziszowa
Anna Kubiczek z Sosnowca i **Dariusz Kubok** z Ustronia
Anna Maryniak z Ustronia i **Korneliusz Holeksa** z Ustronia
Bożena Nowak z Ustronia i **Grzegorz Mlicki** z Jastrzębia
Elżbieta Świder z Ustronia i **Dariusz Galeja** z Pogwizdowa

* * *

PRELEKCJA

11 października o godz. 17 w budynku Nadleśnictwa w Izbie Regionalnej odbędzie się prelekcja pt. „Jak przeciwdziałać zmianie klimatu”. Prelegentem będzie prof. Gustaw Michna.

* * *

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Maria Gaś	lat 93	ul. Kościelna 15
Teresa Kochanowicz-Malysz	lat 85	ul. Polańska 67
Józef Nowak	lat 80	ul. Wałowa 9
Helena Pilch	lat 96	ul. Belwederska 9
Karol Szostok	lat 80	ul. Kręta 13
Rozalia Wojtylak	lat 92	ul. Słoneczna 10

* * *

ZEBRANIE OSIEDLA

5.10.2007 r. o godzinie 17.00 w Przedszkolu Nr 4 odbędzie się zebranie mieszkańców Hermanic.

* * *

KONCERT GOSPEL

7 października o godz. 17 w kościele Chrystusa Króla w parafii św. Brata Alberta na Zawodziu, odbędzie się koncert muzyki gospel w wykonaniu Młodzieżowego Zespołu Wokalnego „Sunrise” z Ustronia. Zespół wystąpi również podczas mszy św. o godz. 16.

* * *

PODZIĘKOWANIE ZA DARY

Tym razem Muzeum Ustrońskie pragnie podziękować za darowane eksponaty pani Marii Kozub ze *Sośnio* w Nierodzimiu, która wielokrotnie już zasilala zbiory naszej instytucji. Jeden z ofiarowanych skarbów to tabliczka szkolna, która wraz z rysikiem i gąbką stanowiła ongiś podstawowe wyposażenie każdego ucznia. Na dodatek jest to dopiero druga tabliczka w zasobach Muzeum, co dowodzi jej unikatowości. A może w którymś z ustronkich domów znalazłby się do kompletu jeszcze rysik?

Alicja Michalek

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Krystyna Szwarc	ul. Drozdów 74	lat 62
Ewa Sikora	ul. Skoczowska 45	lat 77
Anna Kubala-Lipus	ul. Kluczyków 3a	lat 69
Wanda Kubala	ul. P. Lipowczana 12	lat 66

Serdeczne podziękowania za udział
w uroczystości pogrzebowej

śp. Zofii Żyły

rodzinie, sąsiadom, znajomym, delegacjom, chórowi
Czantoria oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu składają
synowie z rodzinami

KRONIKA POLICYJNA

24.09.2007 r.

W sklepie przy ul. Kojzara sprzedawczynie zatrzymały kobietę, która ukradła krem.

28.09.2007 r.

Na ul. Partyzantów kierowca daewoo matiz z Ustronia zajechał drogę mieszkance Ustronia kierującej renault laguna.

28.09.2007 r.

Na skrzyżowaniu ul. Szpitalnej i al. Szczepańskiego kierująca fiattem seicento mieszkanka Cieszyna zajechała drogę mieszkance Targanicy kierującej oplem astra.

28.09.2007 r.

Na ul. Katowickiej II policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierowcę. Mieszkaniec Jastrzębia Zdroju kierujący fiattem palio miał 1,19 mg/l alkoholu we krwi.

28.09.2007 r.

Na skrzyżowaniu ul. Katowickiej z ul. Wiślańską kierująca fordem fiesta mieszkanka Żor, zajechała drogę kierującemu ivecco mieszkańcowi Ustronia.

29.09.2007 r.

Na parkingu przy ul. Skoczowskiej kierująca fordem fiesta mieszkanka Ustronia cofając uderzyła w suzuki vitara, należące do mieszkańca Ustronia. (ar)

STRAŻ MIEJSKA

26.09.2007 r.

Otrzymano zgłoszenie, że w Ustroniu Nierodzimiu w rejonie parkin-

ZAPISY DO OGNISKA

Zarząd Towarzystwa Kształcenia Artystycznego uprzejmie informuje, że nabór uczniów do Ogniska Muzycznego na rok szkolny 2007/2008 jest stale aktualny. Przyjmuje się kandydatów głównie w klasach: saksofonu, fletu, keyboardu, akordeonu i fortepianu, jak również skrzypiec i gitary. Istnieje możliwość wypożyczenia sprzętu muzycznego. Zapisy przyjmowane są w godz. 14.00-16.00 w sali nr 18 Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”.

gu przy rzece Wiśle podrzucono śmieci. Na podstawie numeru rejestracyjnego ustalono właściciela posesji. Przeprowadzono u niego szczegółową kontrolę porządkową i ukarano mandatem 50 zł.

27.09.2007 r.

Interweniowano w sprawie dwóch bezpańskich koni spacerujących ul. Lipowską. Ustalono właściciela zwierząt i odprowadzono je na posesję.

28.09.2007 r.

Otrzymano zgłoszenie, że po dzielnicy Lipowiec wałęsa się bezpański pies. Psa schwytano i umieszczono w schronisku dla zwierząt w Cieszynie. (ar)

LIVE MUSIC CLUB
Angel's
Co piątek muzyka na żywo 20.30
5.10 Tomek Pała Trio, zespół uroczego człowieka, wspaniałego pianisty Tomka Pała, cała gama pięknych melodii.
12.10 Puste Biuro
 Ustroń, ul. Daszyńskiego 28
 rezerwacje: tel. 033 854 42 33
 www.angelspub.pl

JĘZYK NIEMIECKI
 nauczanie indywidualne (istnieje od roku 1995)
USTRŃ LIPOWIEC
 ul. Lipowska 84
 tel./fax: 854 74 67

Karczma Biesiadna w Extreme Parku, ul. Równica 20
 zaprasza na smaczne dania regionalne oraz niecodzienne menu w piątki i soboty.

Extreme Park
 Złotonia-Równica
Pierwszy w Beskidach
 całoroczny tor saneczkowy typu Roller Coaster
 Na terenie kompleksu m.in.:
 Karczma Biesiadna, Mr Hamburger, Villa Jelenica
 45-450 Ustroń, ul. Równica 20, tel. (033) 856-48-48
 kontakt@rownica.pl, www.rownica.pl



Naczelną lekarz uzdrowiska B. Matyszkiewicz.

Fot. W. Suchta

LECZNICTWO UZDROWISKOWE

(dok. ze str. 1)

choroby układu nerwowego,
choroby reumatologiczne,
choroby górnych dróg oddechowych,
choroby dolnych dróg oddechowych,
choroby kardiologiczne,
choroby naczyń obwodowych,
otyłość,
cukrzyca,
osteoporoza.

W sesji uczestniczyła powołana przez wojewodę naczelną lekarz uzdrowiska Beata Matyszkiewicz. Poinformowała ona radnych o rygorach nakładanych na gminy uzdrowiskowe, o konieczności spełniania przez uzdrowiska określonych wymogów. Na zakończenie mówiła:

- Zachęcam państwa do ewentualnych inicjatyw i deklaruje chęć współpracy. Wydaje mi się, że jest bardzo dużo obszarów, gdzie są ciągle nie wykorzystane środki zewnętrzne na rozwój uzdrowisk województwa śląskiego. Być może dla wielu jest paradoksem, że Ustronie i Goczałkowice cieszą się bardzo dobrą opinią pacjentów i pracowników służby zdrowia, którzy najbardziej chorym i potrzebującym porządnego leczenia polecają często te dwa miejsca. Życzylabym, żeby zachować lecznictwo uzdrowiskowe. Czasami miejscowości bardziej kojarzone ze splendorem uzdrowiskowym reprezentują niższy poziom leczenia. Paradoks też polega na tym, że wojewoda śląski najwcześniej wyłonił lekarza uzdrowiskowego. Do tej pory problemy uzdrowiskowe były dosyć słabo dostrzegane na poziomie województwa. Istotne jest też zachowanie złóż naturalnych na terenie gminy Ustronie, przychylenie się do wszelkich inicjatyw mających na celu ochronę tych zasobów, co jest sednem istnienia uzdrowiska.

Poinformowała również, że jej siedzibą jest oddział zamiejscowy Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej.

W sesji uczestniczyła także Justyna Golik będąca konsultantem do spraw chorób zakaźnych i epidemiologii. Sprawy sanitarne są szczególnie ważne w uzdrowiskach, gdyż zjawiają się tu kuracjusze mogący cierpieć na różne dodatkowe dolegliwości. Dlatego tak ważne jest utrzymanie czystości i wykrywanie możliwych zagrożeń jak najszybciej. W ustronińskim Przedsiębiorstwie Uzdrowiskowym skala zagrożeń jest szczególnie duża, gdyż chodzi tu o zakład mający 1400 łóżek, do tego dochodzą jeszcze pacjenci z zewnątrz. Powołano więc zespół dbający o standardy sanitarno-epidemiologiczne. J. Golik przedstawiła nowatorską nanotechnologię polegającą na stosowaniu srebra zakłócającego podstawowe funkcje życiowe bakterii. Dotychczas stosowano środki chemiczne, na które bakterie dość szybko się uodporniały.

Stosowanie srebra jako środka dezynfekcyjnego powoduje, że bakterie przestają się rozmnażać i giną. Marek Stebnicki dodawał, że srebro stosowane w odpowiednich proporcjach nie powoduje skutków ubocznych.

Józef Zahraj w związku z tym pytał, czy nowy środek jest odporny na temperaturę. J. Golik odpowiadała, że po wyschnięciu wody tworzy się powłoka całkowicie odporna na wyższe temperatury. Stefan Figiel natomiast pytał o zagrożenia związane ze stosowaniem tego środka. Okazało się, że zagrożenia takie mogą powstać w przypadku nie przestrzegania zalecanych stężeń.

W tym punkcie obrad radni dyskutowali także o uzdrowisku i jego przyszłości. Przemysław Korcz pytał, czy Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe w swej strategii na najbliższe lata, przewiduje utrzymanie istniejącej substancji czy też dalszy rozwój i zwiększanie ilości miejsc.

Dyrektor Katarzyna Wencel odpowiadała, że nie planuje się przejmowania kolejnych budynków. Znaczącą inwestycją jest natomiast planowana budowa kolejnego basenu solankowego. Zgodnie z decyzją Rady Ministrów uzdrowisko w Ustroniu nie podlega prywatyzacji. Pociąga to za sobą konieczność sprzedawania usług publicznie ubezpieczycielowi. Konieczna jest w najbliższych latach dywersyfikacja usług medycznych proponowanych w uzdrowisku. Spowodowane to jest najlepszym postrzeganiem lecznictwa uzdrowiskowego, w tym przez część środowisk medycznych. Mówi się wręcz o fundowaniu ludziom wczasów za publiczne pieniądze. Powoduje to, że już teraz mówi się, że nie będą traktowane jako usługa medyczna zabiegi związane z klimatem. Dlatego właściwym wydaje się postawienie na rehabilitację onkologiczną, po oparzeniach skóry i całą gamę usług dotychczas oferowanych. Inne zadanie to stałe podnoszenie standardu oferowanych usług, wprowadzanie nowych dziedzin. Szczęśliwie w strategii województwa śląskiego został zapisany rozwój lecznictwa uzdrowiskowego i rehabilitacji. Niestety jako przedsiębiorstwo państwowe nie mogą aplikować o pomoc z funduszy unijnych. Konieczne jest powstanie infrastruktury uzdrowiskowej w Ustroniu, a będzie to możliwe we współpracy z samorządem.

Bogusława Rożnowicz pytała, czy nie ma potrzeby kształcenia młodych osób w zawodach przydatnych w uzdrowisku. Może pokusić się o kształcenie pomaturalne. K. Wencel odpowiadała, że jest kilka takich szkół w naszym województwie. W statucie Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego nie ma natomiast prowadzenia szkolnictwa. Stosuje się podpisywanie umów o praktyki z osobami uczącymi się.

P. Korcz chciał się dowiedzieć, jaka jest szansa stosowania miejscowych wód mineralnych do kuracji. K. Wencel wyjaśniała, że takie wody w Ustroniu znaleziono, ale ich ilość może jedynie zaspokoić potrzeby pijalni wód. Na sprzedaż w butelkach na szerszą skalę, złożę wydaje się być zbyt małe.

Wojśław Suchta



W Ustroniu nie brak urokliwych zakątków.

Fot. W. Suchta



Rowerowy tor przeszkód.

Fot. W. Suchta

CIAŻA BEZ ALKOHOLU

Po raz siódmy odbył się w Ustroniu Piknik Rodzinny organizowany przez Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”, Stowarzyszenie Trzeźwościowe „Rodzina”, Fundację św. Antoniego i Urząd Miasta. Na stadionie Kuźni Ustroniu przygotowano konkurencje sprawnościowe takie jak chodzenie na szczudłach, rzuty do celu, jazda na rowerze po torze przeszkód itp. Na bocznym boisku rozgrywano mecze piłki nożnej. Wystąpił zespół taneczny Błyskawice z domu kultury, przygrywała kapela góralska. Odbyła się loteria fantowa, atrakcyjnie prezentowało się stoisko Fundacji św. Antoniego, ponadto można było zakupić potrawy z grilla oraz domowe wypieki. Odbył się konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży pt. „Moja rodzina”.

- Nasza gmina zgłosiła się do wzięcia udziału w ogólnopolskiej kampanii „ciąża bez alkoholu” organizowanej przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Warszawie – mówi Iwona Zoń kierująca świetlicą socjoterapeutyczną stowarzyszenia „Można Inaczej”. - Kampania polega na przeprowadzeniu na terenie naszego miasta akcji informacyjnej na temat negatywnego wpływu alkoholu na płód. Jednym z elementów kampanii jest nasz piknik, który odbył się pod hasłem „ciąża bez alkoholu”. Będziemy zachęcać kobiety do całkowitej abstynencji w okresie ciąży. Ponieważ nie ma bezpiecznej dawki alkoholu w czasie ciąży zalecana jest całkowita abstynencja.

W konkurencjach sportowych i sprawnościowych rozdano nagrody. Najcenniejszą, główną nagrodę – rower górski wylosowała rodzinna państwa Madeckich z Wisły. Nagrody za udział w konkurencjach sportowych otrzymali: w kategorii indywidualnej dla dzieci: I miejsce - Mirek Matlak, II miejsce – Szymon Czyż, III miejsce - Mateusz Hulbój. W kategorii rodzin: I miejsce- rodzina Mrzygłodów, II miejsce - rodzina Wilczków, III miejsce - rodzina Muchów.

Podczas pikniku można było skorzystać

z konsultacji ze specjalistami: psychologiem, pedagogiem, terapeutą uzależnień, pracownikiem szkoły rodzenia, pielęgniarką edukatorem kampanii „ciąża bez alkoholu”.

- Jak patrzę na te tłumy ludzi, to jestem zadowolony - mówi Marek Cieślar ze stowarzyszenia „Rodzina”. - Zawsze powtarzam, że ten rodzaj pikniku jest trudny dla wielu, gdyż tu nie ma piwa. Gdyby pojawiła się budka z piwem, to byłoby chyba więcej ludzi. Zainteresowanie naszym głównym tematem czyli ciężą bez alkoholu jest raczej nikłe. Nie ma zbyt wiele reklamy ogólnopolskiej. Dopiero teraz otrzymaliśmy materiały i chcemy je rozdawać, wywieszać, przy czym staramy się nie być nachalni. Są plakaty, ulotki. Uważam, że jeśli chodzi o sam piknik, to nasze stowarzyszenia wywiązały się z zadania dobrze. Chwila mobilizacji i wszystko działa. Wiele prościej robić to siódmy raz. Są trudności, ale już nas nie przerażają. Cieszy mnie to, że są tu też ludzie, z którymi miałem kontakt jako terapeuta, a najważniejsze, że są nadal trzeźwi i potrafią się bawić. Jest to impreza dostępna dla wszystkich i wiele osób przychodzi zobaczyć, jak się można bawić. Jest też wiele rodzin uczestniczących co roku. Cieszę się też, że w końcu trafiliśmy na stadion Kuźni. Tu podziękowania dla prezesa Kuźni za duże wsparcie i pomoc.

- Jestem zadowolona ze wszystkiego co się wydarzyło na stadionie, dumna jestem z wolontariuszy, którzy działają przy naszym ośrodku - mówi I. Zoń. - Impreza z roku na rok jest coraz większa. To zasługa wielu osób. Wolontariusze przygotowawali poszczególne konkurencje, razem z opiekunką Moniką Zawadą rozprawiali ulotki, rozwieszali plakaty, pozyskiwali fany na loterię. Cała organizacja spoczęła na ich barkach. Już na stadionie zostały im przydzielone zadania do wykonania. Po zakończeniu imprezy zajęli się pozbieraniem wszystkiego. Najbardziej z pikniku zadowolone są dzieci. Następnego dnia wiele z nich jeszcze opowiadało o tej imprezie.

Wojślaw Suchta

Zdaniem Burmistrza

29 września odbyły się w Ustroniu kolejne zawody. Poprosiliśmy burmistrza Ireneusza Szarca o wypowiedź na temat sportu w naszym mieście.

* * *
Działalność sportowa w mieście oparta jest przede wszystkim o kluby i stowarzyszenia, czyli istotnym elementem jest działalność społeczna ludzi w tę dziedzinę zaangażowanych. Generalnie w naszym ustronim sporcie można wyodrębnić trzy główne nurty: sport młodzieżowy, amatorski i kwalifikowany uprawiany przez osoby dorosłe oraz masowy. Taki podział wynika z możliwości finansowania sportu przez miasto. Przez długie lata, a nawet obecnie w pewnym wymiarze, Regionalna Izba Obrachunkowa zajmowała stanowisko, że gmina nie może finansować sportu ludzi dorosłych, a jedynie sport dzieci i młodzieży. W momencie gdy pojawiła się ustawa o pomocy publicznej w sferze organizacji pozarządowych stworzono pewne możliwości wspierania i miasto czyni to, głównie gdy chodzi o kluby sportowe Kuźnia i Nierodzim. Oprócz nich działają jeszcze w Ustroniu: Towarzystwo Rekreacyjno-Sportowe „Siła”, Stowarzyszenie Rekreacyjno-Sportowe „Czantoria”, Międzyszkolny Klub Sportowy funkcjonujący na bazie ustronimskich szkół. Podkreślić należy wagę sportu młodzieżowego rozwijającego się w SRS „Czantoria” i MKS. Szczególnie MKS koordynuje działalność sportową w szkołach podstawowych i gimnazjach, organizuje zawody, wylania nasze reprezentacje do rozgrywek na szczeblu wyższym niż miejski. Pozostałe kluby i stowarzyszenia nie ograniczają się wyłącznie do sportu szkolnego i każdy z tych klubów ma swoje osiągnięcia.

Trzeba też wspomnieć o imprezach masowych organizowanych przez stowarzyszenia i Urząd Miasta. Mamy tu takie imprezy jak np. Marszobiegi Dookoła Doliny Wisły, Turniej Koszykówki na Asfalcie „Beton” organizowane przez TRS „Siła”, ale też cały szereg zawodów sportowych przygotowywanych przez Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM. Tu należy wspomnieć o Biegu Legionów, marszobiegach na Czantorii i Równicy, ale też o Biegu Romantycznym Parami, Rodzinnym Rajdzie Rowerowym, czy imprezach narciarskich jak chociażby Puchar Czantorii. W tych imprezach uczestniczą zawodnicy z całej Polski.

Miasto dofinansowuje działalność sportową organizacji pozarządowych tylko w formie dotacji przydzielanych w trybie konkursowym. W budżecie miasta jest 273.000 zł na dotacje dla organizacji pozarządowych zajmujących się sportem oraz 60 000 zł na imprezy sportowe organizowane w mieście. Dodatkowo są też środki w ramach programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Miasta Ustroń z dnia 14 września 2007 r.

w sprawie informacji o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 października 2007r.

Na podstawie art. 32 ust.1 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001r. - Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 46,poz. 499 z późn. zm.) oraz w związku z uchwałą nr Nr XIX/171/2004 Rady Miasta Ustroń z dnia 22 kwietnia 2004 r w sprawie utworzenia okręgów wyborczych, ich granic i numerów oraz granic i numerów obwodów głosowania z wykazem wyznaczonych siedzib obwodowych komisji wyborczych (Dz. U. Woj. Śląskiego Nr 47, poz. 1461),zmienionej uchwałą Nr XXXIV/298/2005 Rady Miasta Ustroń z dnia 30 czerwca 2005 r zmieniającą uchwałę Nr XIX/171/2004 Rady Miasta Ustroń z dnia 22 kwietnia 2004 r. o utworzeniu okręgów wyborczych, ich granic oraz obwodów głosowania z wykazem wyznaczonych siedzib obwodowych komisji wyborczych i uchwałą Nr XIII/135/2007 Rady Miasta Ustroń z dnia 13 września 2007r. zmieniającą uchwałę Nr XIX/171/2004 Rady Miasta Ustroń z dnia 22 kwietnia 2004 r. o utworzeniu okręgów wyborczych, ich granic oraz obwodów głosowania z wykazem wyznaczonych siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Burmistrz Miasta Ustroń podaje do wiadomości publicznej, informację o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w których zostaną przeprowadzone wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 października 2007 r.:

Numer obwodu głosowania	Granice obwodu	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	<u>ulice:</u> Baranowa, Beskidek, Chabrów, Furmańska., Grzybowa, Jastrzębia, Jaworowa, Jodłowa, Orłowa, Palenica, Polańska, Papiernia, Pod Grapą, Równica, Stroma, Sucha, Słepa, Świerkowa, Turystyczna, Wczasowa, Wiślańska, Wysznia, Złocieni, Żarnowiec, 3 Maja (od nr 118 po stronie prawej i od nr 77 po stronie lewej),	Szkoła Podstawowa Nr 3 43-450 Ustroń ul. Polańska 25
2	<u>ulice:</u> Akacja, Bukowa, Brzozowa, Bażantów, Cisowa, Dębowa, Drozdów, Grabowa, Głogowa, Jesionowa, Kasztanowa, Kalinowa, Klonowa, Katowicka II nr 78, Limbowa, Lipowa, , Słowików, Topolowa, Wiązowa,	Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Ustroń 43-450 Ustroń ul. 3 Maja 108
3	<u>ulice:</u> Brody, Cieszyńska (od nr 7 po stronie lewej) Konopnickiej, Ks.Kojzara, Katowicka II od nr 8 do nr 24, osiedle Centrum, osiedle Manhattan, Pasieczna, Piękna, Wantuły, Widokowa,	Przedszkole Nr 7 43-450 Ustroń ul. Gałczyńskiego 16
4	<u>ulice:</u> Asnyka, Gałczyńskiego, Grażyny, Hutnicza, Jelenica, Kasprowicza, Kochanowskiego, Kluczyków, 9 Listopada, 3 Maja (do nr 116 po stronie prawej i do nr 71 po stronie lewej), Mickiewicza, Miedziana, Myśliwska, Olchowa, Pana Tadeusza, Parkowa, Partyzantów, Reja, Rynek, Skłodowskiej-Curie, Skowronków, Słoneczna, Spacerowa, Srebrna, Staffa, Wierzbowa, Tuwima, Zielona, Złota, Grażyńskiego po stronie prawej (za wyjątkiem nr 12),	Szkoła Podstawowa Nr 1 43-450 Ustroń ul. Partyzantów 2 Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych.
5	<u>ulice:</u> Gen. Bema, Błaszczyka, Cieszyńska (V, VI, VII i od nr 22 po stronie prawej), osiedle Cieszyńskie, Cholewy, Daszyńskiego, Długa (do nr 33 po stronie lewej i do nr 26 po stronie prawej), Dworcowa, Gen. Dąbrowskiego, Fabryczna, Grażyńskiego po stronie lewej (za wyjątkiem nr 27, 31), Katowicka (do nr 46), Komunalna, Kościelna, Kuźnicza (do nr 5), Krzywa, Lipowczana, Obrzeźna, Ogrodowa, Polna, Plac Ks. Kotschego, Spółdzielcza, Stalmacha, Stawowa, Sportowa, Strażacka, Gen. Sikorskiego, Tartaczna, Traugutta, Wybickiego, Wiosenna,	Szkoła Podstawowa Nr 2 43-450 Ustroń ul. Daszyńskiego 31
6	<u>ulice:</u> Agrestowa, Beskidzka, Brzozkowińska, Czereśniowa, Choinkowa, Dominikańska, Długa (od nr 37 po stronie lewej i od nr 40 po stronie prawej), Folwarczna, Jabłoniowa, Jasna, Jaśminowa, Katowicka (od nr 100 do nr 178 po stronie prawej i od nr 101 do nr 201 po stronie lewej), Kwiatowa, Laskowa, Malinowa, Miła, Nad Bładnicą, Osiedlowa, Owocowa, Orzechowa, Porzeczkowa, Różana, Sosnowa, Siewna, Sztwierzni, Skoczowska (do nr 99 po stronie lewej i do nr 98 po stronie prawej), Stellera, Wodna, Wspólna, Wiśniowa, Uroczna,	Przedszkole Nr 4 43-450 Ustroń ul. Wiśniowa 13
7	<u>ulice:</u> Bernadka, Działkowa, Górecka, Górna, Kamieniec od nr 9, Kręta, Krzywaniec, Leśna od nr 10, Lipowski Groń, Lipowska (od nr 22 po stronie prawej i od nr 23 po stronie lewej), Mokra, Nowociny, Przetnica, Podgórska, Spokojna, Szkolna, Wesoła, Wałowa,	Dom Strażaka OSP 43-450 Ustroń ul. Lipowska 116
8	<u>ulice:</u> Boczna, Bładnicka, Cicha, Chałupnicza, Czarny Las, Dobra, Gospodarska, Graniczna. Harbutowicka, Katowicka (od nr 200 po stronie prawej i od nr 203 po stronie lewej), Kreta, Krótka, Lipowska (do nr 16 po stronie prawej i do nr 21 po stronie lewej), Łączna, Potokowa, Skoczowska (od nr 107 po stronie lewej i od nr 110 po stronie prawej), Szeroka, Wąska, Wiejska, Wiklinowa, Zabytkowa, Zagajnik, Żwirowa,	Szkoła Podstawowa Nr 6 43-450 Ustroń ul. Kreta 6
9	<u>ulice:</u> Armii Krajowej, Belwederska, Gościradowiec, Grażyńskiego nr 12, 27, 31, Kamieniec od 1 do nr 8, Kuźnicza od nr 6, Lecznicza, Liściasta., Leśna od nr 1 do nr 7, Nadrzeczna, Okólna, Radosna, Sanatoryjna, Skąca, Solidarności, Szpitalna, Wojska Polskiego, Uzdrowiskowa, Uboczna, Zdrojowa, Źródłana,	Gimnazjum Nr 2 43-450 Ustroń ul. Daszyńskiego 31
10	Śląski Szpital Reumatologiczno – Rehabilitacyjny im.gen.Jerzego Ziętka 43-450 Ustroń, ul. Szpitalna 11,	Śląski Szpital Reumatologiczno -Rehabilitacyjny 43-450, Ustroń ul. Szpitalna 11
11	Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „Ustroń” S.A. – budynek Sanatorium i Szpitala Uzdrowiskowego „RÓWNICA”, 43-450 Ustroń, ul. Sanatoryjna 5,	Sanatorium i Szpital Uzdrowiskowy „RÓWNICA”, 43-450 Ustroń, ul. Sanatoryjna 5
12	Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Śląskie Centrum Rehabilitacji, 43-450 Ustroń, ul. Zdrojowa 6,	Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Śląskie Centrum Rehabilitacji, 43-450 Ustroń, ul. Zdrojowa 6
13	Miejski Dom Spokojnej Starości, 43-450 Ustroń, ul. Słoneczna 10.	Miejski Dom Spokojnej Sta- rości, 43-450 Ustroń, ul. Sło- neczna 10

Lokale wyborcze otwarte będą w dniu 21 października 2007 r. między godziną 6.00 a 20.00.

USTROŃSKA JESIEŃ MUZYCZNA 2007

19 października - 17 listopada

W **piątek 19 października** brawurowo i ognioście zainaugurujemy cykl wydarzeń muzycznych. To **Kolorowy świat rewii** w wykonaniu śpiewaków i tancerzy śląskich scen operetkowych zamieni salę widowiskową w wieczór w Moulin Rouge. Jedenastoosobowa grupa artystów występujących na scenie – a wśród nich znani ustrońskiej publiczności: Małgorzata Strąg, Teresa Bonk, Halina Teliga, Jacek Nowosielski, Hubert Miśka, Arkadiusz Dołęga.

26 października Korowód czyli piosenki Marka Grechuty w pięknej aranżacji pięcioosobowego zespołu wokalnno – instrumentalnego z udziałem Ludmiły Małeckiej i Joachima Perlaka.

I pora na Wielkiego Mistrza Fortepianu czyli **Adama Makowicza**. O przyjacielu dzieci i naszego miasta wiedzą Państwo już chyba wszystko. To już dziewiąty koncert charytatywny tego niezwykłego artysty, obdarzonego nie tylko talentem, ale i dobrocią zwykłego człowieka. Jak w latach ubiegłych – zgodnie z wolą pianisty – dochód z koncertu wesprze dzieci sprawne inaczej z Ośrodka Rehabilitacyjno – Wychowawczego w Ustro-

niu Nierodzimiu. Warto być **4 listopada** w „Prażakówce”, aby wzbogacić swoje wnętrze.

W **piątek 9 listopada**, zapraszam wszystkich na lubianą przez bywalców „Prażakówki” wersję **koncertu przy świecach**. Wystąpi jedyny w Polsce zespół, grający w oryginalnym składzie instrumentalnym: fortepian – skrzypce – klarnet, **Maes -Trio**. Pianistka, kompozytorka, autorka instrumentacji to Marzena Miśka – Drabek, Dariusz Kasperek związany z teatrami śląskimi to jedyny w Polsce klarnecista, który otrzymał Złotą Płytę. Zaś pierwszy skrzypek Jacek Gros, solista orkiestry Teatru Rozrywki w Chorzowie ma w swoim dorobku odtwórcę tytułowej postaci w *Skrzypku na dachu*.

W tym roku odmłodziliśmy Ustrońską Jesień Muzyczną o **Koncert Młodych Talentów**, który **17 listopada** zakończy nasz cykl muzyczny. Zaproszeni z miast partnerskich młodzi ludzie zaprezentują nam swój kunszt artystyczny.

Wszystkie jesienne koncerty odbędą się w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury o godz. 18.00. Ale na tym nie koniec. Działający prężnie od 2 lat **Live Music Club Angel's** mający swoją siedzibę w MDK, oferuje szereg imprez towarzyszących. Dominować będzie muzyka jazzowa i bluesowa, a w klimatach tych poruszać się będą: 12.10. – Puste Biuro, 19.10. – Kasia Skiba Trio, 26.10. – Grzech Piotrowski Kwintet, 16.11. – Mr. Blues. Tej muzyki posłuchać będzie można od godz. 20.30.

Barbara Nawrotek – Żmijewska
dyrektor MDK „Prażakówka”

W dawnym
USTRONIU

Zjazdy klasowe organizowane po wielu latach od ukończenia szkoły cieszą się zawsze wielką popularnością, nie tylko przy okazji okrągłej rocznicy. Dziś przypominamy uczestników spotkania urządnego dwa lata temu z okazji 50-lecia Technikum Wieczorowego w Ustroniu, a wychowawcą tej klasy był inż. Wilhelm Gogółka. Spotkali się (od lewej): Rudolf Małysz, Paweł Podzorny, Michał Wrzecionko, Oldrzych Sikora, nauczyciel kuźnictwa mgr inż. Bolesław Kiecoń, Paweł Gogółka, Ludwik Lipowczan, Józef Macura, Jan Jakubiec oraz Adam Heczko, wykonawca tego zdjęcia.

Lidia Szkaradnik



UZDROWISKOWA HISTORIA



Zygmunt Białas

Fot. A. Rokosz

26 września w Muzeum Zbiorów Marii Skalickiej odbył się wykład Zygmunta Białasa zatytułowany: „Od żętycy do solanki, czyli uzdrowiskowa historia Ustronia”. Na spotkanie z Z. Białasem przysła dużo ludzi, prelekcja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Połączona była z pokazem dawnych zdjęć i urozmaiconą muzyką.

Prowadzący wykład Z. Białas jest z zawodu geologiem, należy do Polskiego Klubu Ekologicznego Koło w Ustroniu, w czasie wolnym zajmuje się badaniem historii uzdrowiska w Ustroniu.

Podczas spotkania Z. Białas opowiadał, że w XVIII w. na polanach na Równicy i Czantorii wypasano owce. Produktem ubocznym przy wytwarzaniu sera była owcza serwatka, czyli żętyca. Pasterze przynosili ją wczesnym rankiem do Ustronia i tam sprzedawali. Prawdopodobnie od mieszkańców przyjeźdźni dowiedzieli się, że żętyca jest bardzo dobra i posiada właściwości lecznicze. Picie żętycy dało początek ustroniowskiemu kurortowi. W połowie XVIII w. przyjeżdżali do Ustronia ludzie, by kurować się serwatką. Pierwszy zapis na ten temat znajduje się w piśmie „Silesia”, najstarszym niemieckojęzycznym czasopiśmie na Śląsku Cieszyńskim. Józef Staszko, inspektor powiatowy, napisał w nim długi artykuł o Ustroniu. Pisał, że ówczesny kurort był skromny, ale odwiedzany przez pewną ilość osób, ponieważ jest ładnie położony, posiada czyste i zdrowe powietrze i można się napić dobrej żętycy.

Z. Białas zwrócił uwagę na fakt, że Ustroń nie był w tych czasach jedynym ośrodkiem kuracyjnym. Śledząc reklamy zamieszczane w „Silesii”, można było zauważyć mnóstwo ogłoszeń innych uzdrowisk, które w XIX w. eksponowały na pierwszym miejscu kurację serwatkową.

Ze sprawozdania komisarza powiatowego F. Hlawatscha (1853 r.) dowiadujemy się, w jaki sposób wykorzystywano żętycę. Píše on, że żętycę zalecano według wskazań lekarza, odpowiednio do różnych chorób. Doktorem był wówczas arcyksiążęcy lekarz Blondian. Jest to pierwsze nazwisko lekarza, które znamy, a który pojawił się w Ustroniu. Ponieważ kuracja żętycowa była bardzo popularna, wiele było wskazań do takiej kuracji (długotrwałe suchoty, zapalenie płuc, oskrzeli lub krtani, itp.).

Żętycę sprzedawano tam, gdzie mieści się obecnie Hotel Ustroń. W to miejsce przychodzili prawdopodobnie grajkowie, aby urozmaicić pobyt kuracjuszy swoimi koncertami. Dla lepszego wyobrażenia sobie tego klimatu, uczestnicy spotkania wysłuchali fragmentu utworu zespołu Wałasi.

Pod koniec XVIII w. pojawili się w Ustroniu górnicy, którzy na zlecenie księcia sasko-cieszyńskiego prowadzili poszukiwania rudy żelaza. Na ilustracji znajduje się huta z ogromnym piecem. Na tym miejscu stoi dziś Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych.

Ten wielki piec, który służył do wytopu rudy, przyczynił się do powstania właściwego uzdrowiska. Produkt uboczny

wytopu – żużel - wkładano w stanie gorącym do wody, w której zażywano kąpeli. Właściwości lecznicze tych kąpeli odkryli sami robotnicy. Kiedy ogrzewali sobie wodę do mycia tym żużlem, odczuwali ulgę, jeśli mieli jakieś bóle gośćcowe.

Wkrótce zaczęli zjeżdżać do Ustronia goście, by skorzystać z takich kąpeli. Książę Albert wybudował w 1802r. specjalny dom kąpielowy, który można było zobaczyć na dawnej ilustracji. Dzięki tym kąpielom Ustroń stawał się coraz bardziej znany. Pierwszą obszerniejszą relację o tej kuracji przekazał prof. UJ geolog Ludwik Seichner. Podaje on, że kąpiele przyrządzano wkładając dwie lub trzy bryły rozpalonego żużlu bezpośrednio do wody. Zawarty w żużlu siarczek wapnia reaguje pod wpływem wody, a produktem tej reakcji jest siarkowodór. Dlatego kąpiele te nazywano siarkowymi. Niedługo później Hlawatsch wspomina, że otwarto na rzece Wiśle kąpieliska, które leczyły zimną ożywczą wodą i uderzeniami fali. Adolf Pawiński sporządził obszerny opis kąpeli w Wiśle. Pisał, że łazienki były bardzo praktycznie urządzone na płytkiej rzece. Skorzystano ze spadku wody i ze sztucznie utworzonego jeziora. Przepływająca górnym korytem woda spuszczała się w postaci kaskady, a u spodu przepływał drugi prąd. W tym czasie został wybudowany już w Ustroniu zakład zimnych kąpeli, który zasilano wodami z Wiśły.

Od 1845 r. w otwarciu sezonu kuracyjnego brała udział arcyksiążęca orkiestra. Pod koniec XIX w. koncerty odbywały się w każdą niedzielę i czwartek. Dźwięki muzyki Johanna Straussa przeniosły słuchaczy w tamte czasy.

Z. Białas mówił, że w latach 70 – tych XIX w. w wielu miejscowościach uzdrowiskowych wprowadzono nowe produkty lecznicze: kąpiele z igliwem świerkowym, kąpiele parowe, masaże. Tymczasem Ustroń jakby nie nadążał. W 1881r. po raz pierwszy podano w reklamie ustronińskiego uzdrowiska, jakie leczy się schorzenia. Inne uzdrowiska podawały takie informacje zawsze.

W 1883 r. odkryto w Ustroniu źródło żelaziste i chociaż zbadano jego właściwości lecznicze, w reklamie nic nie napisano o jego dobroczynnym działaniu.

W 1884 r. dyrekcja Komory Cieszyńskiej ogłosiła, że przyjmie kandydata na stanowisko lekarza zakładowego uzdrowiska w Ustroniu. Warunkiem była skończona medycyna, kilkuletnia praktyka i znajomość jakiegos słowiańskiego języka. Lekarz ten miał otrzymać 600 florenów rocznie, mieszkanie, drewno, paszę dla dwóch koni. Był to znaczący krok w rozwoju uzdrowiska.

W 1888r. stwierdzono, że ziemia mułowa nadaje się do kuracji. Kuracje nazwano borowinowymi. Postanowiono również wybudować nowy dom kąpielowy. Udało się i został on oddany do użytku w 1901r. Uroczyste otwarcie odbyło się 30 czerwca,



Zakład Kąpiele Borowinowych w początkach XX w.

wtedy też można było te budynki zwiedzić. Zbudowane były według najnowszych standardów. Dziennikarz, który podczas tego otwarcia oglądał budynki, zachwycił się bogatym i nowoczesnym wyposażeniem (pięć pokoi kąpielowych, obszerna

poczekalnia, pokój dla ordynatora). W budynku obok znajdował się hotel. Po południu w dzień otwarcia odbył się koncert. Grano prawdopodobnie utwory muzyków wiedeńskich. Na początku XX w. Towarzystwo Miłośników Ustronia zbudowało

pawilon restauracyjny w Dolinie Gościra-dowca, ponieważ tam przeniosło się życie kuracyjne. Odbywały się tam koncerty jazzowe. W 1931 r. Otton Lazar, student medycyny opracował folder, w którym bardzo szczegółowo wymienił wskazania do leczenia kuracyjnego. Były to między innymi: choroby stawów, kości, choroby kobiece, układu nerwowego, przemiany materii, anemia, paraliż, itp. Po wojnie zabiegi trochę się zmieniły. Największą popularnością cieszyły się kąpiele solankowe, kwasowęglowe i borowinowe. Podobnie jest i dziś. Wykład podsumowała piosenka z repertuaru Wojciecha Młynarskiego.

Na koniec głos zabrali słuchacze. Poruszyli przede wszystkim problem braku dostępu do zabiegów proponowanych przez uzdrowisko w Ustroniu. Skarzyli się, że jako mieszkańcy Ustronia nie mają szans, by dostać skierowanie na kurację w swojej miejscowości, a na konkretne zabiegi muszą czekać czasami prawie rok. Na pytania dotyczące tej sytuacji próbowała odpowiedzieć obecna na sali dyrektor Uzdrowiska dr K. Wencel. Tłumaczyła, że nie ma wpływu na ilość przyznanych przez NFZ zabiegów. Uzdrowisko stara się o ciągłe zwiększanie tych limitów. Wyjaśniła również, jak należy wypełniać wnioski, by otrzymać skierowanie na zabiegi w swojej miejscowości.

Anna Rokosz

SERCA DWA

16 września na scenie Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” wystawiony został spektakl muzyczny pt.: „Serca dwa”. Był to spektakl nietypowy, bo przygotowany przez młodzież z Gimnazjum nr 2 w Ustroniu pod kierunkiem aktorów Teatru Wit – Wit. Młodzież zaprezentowała wspaniałe widowisko artystyczne. Świetnie tańczyła i śpiewała, a gra aktorska była na bardzo wysokim poziomie. Gimnazjaliści czuli się na scenie całkiem swobodnie. Potrafili wspaniale pokazać emocje i jednocześnie zarazić nimi widownię. Każdy układ taneczny był perfekcyjnie dopracowany. Młodzi aktorzy naprawdę wczuli się w odgrywane role, być może także dlatego, że treść spektaklu nawiązywała do ich codziennego życia. Akcja sztuki w większości rozgrywała się w szkole i dotyczyła takich tematów jak szkolna miłość, rywalizacja, akceptowanie odmienności drugiego człowieka. Młodzi aktorzy mogą być z siebie dumni. Wiele godzin ciężkiej pracy zaowocowało wspaniałym przedstawieniem. Wszyscy obecni na widowni bawili się znakomicie. Po spektaklu zapytałam Ewę Witomską o działalność Teatru Wit – Wit.

Skąd pochodzi nazwa zespołu?

Nazwa Wit – Wit powstała 10 lat temu. Pochodzi od naszych nazwisk. Zespół tworzą dwa małżeństwa – Ewa i Stanisław Witomscy oraz Agnieszka i Przemysław Witkowicz.

Dlaczego do pracy z dziećmi wybraliście musical?

Na co dzień pracujemy w Teatrze Muzycz-

nym w Gliwicach, dlatego ten gatunek jest nam bardzo bliski.

Kto jest autorem tego przedstawienia?

Stworzyliśmy je wspólnie. Ja i mąż jesteśmy autorami scenariusza, Przemek skomponował muzykę, a Agnieszka ułożyła choreografię. Kiedy wymyśliłyśmy już jakieś przedstawienie, wtedy wyjeżdżamy w różne miasta Polski, by wystawiać je z młodzieżą.

Skąd wzięliście się w Ustroniu?

Do Ustronia zostaliśmy zaproszeni przez dyrektora Gimnazjum nr 2 Iwonę Werpachowską. Ten spektakl jest trochę inny, ponieważ w Ustroniu pracowaliśmy z młodzieżą gimnazjalną, nieco młodszą, a zwykle jest to młodzież licealna.

Jak wyglądała ta praca?

Pracę zaczęliśmy w czerwcu, w pierwszym tygodniu wakacji. Pracowaliśmy przez 5 dni. Warsztatowo młodzież poznała tajniki pracy aktora muzycznego. Uczyła się dykcji, pracy na tekście, ćwiczyła umiejętności wokalne, śpiew solowy i taniec. Odbywała się też praca repertuarowa, czyli próby czytane. Następnie przyjechaliśmy tutaj dopiero w piątek i właściwie ten spektakl powstał w ciągu trzech dni. Uważam, że uczniom należą się wielkie brawa. Pracowali z nami przez te trzy dni po kilka godzin dziennie i połknęli bakcyła.

Młodzież ćwiczyła wiele umiejętności. Co było najtrudniejsze do opanowania?

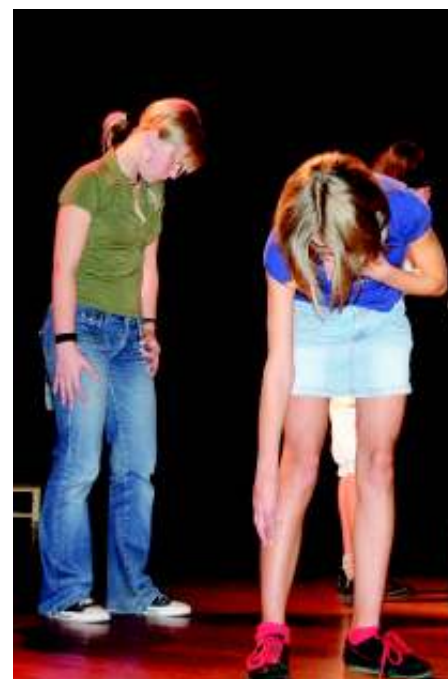
Najtrudniejsze było połączenie tych wszystkich umiejętności. Do tej pory każdy z nich zetknął się już z jakąś formą teatralną, z recytacją, śpiewem czy tańcem. Najtrudniej było połączyć trzy dyscypliny na tej naszej scenie. Młodzież musiała nie tylko grać, ale też śpiewać i tańczyć

jednocześnie. To było chyba najbardziej stresujące, ale udało się.

Czy pracujecie też z innymi grupami wiekowymi?

Tak. Prowadzimy różne grupy wiekowe. Grupy te mają potem trzy premiery w roku, które wchodzi w skład repertuaru Teatru Muzycznego w Gliwicach. Pracujemy także z dziećmi. My jako aktorzy Teatru Wit – Wit przede wszystkim specjalizujemy się w bajkach muzycznych i z tego jesteśmy znani. Będzie nam bardzo miło, jeśli się uda przygotować bajkę muzyczną z dziećmi z Ustronia.

Anna Rokosz



Na scenie Prażakówki.

Fot. A. Rokosz

ustrońskie galerie, muzea placówki kultury, fundacje, stowarzyszenia, policja, straż miejska

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły Rynek 4, tel. 854-23-40.

Biblioteka Miejska zaprasza w godzinach:
poniedziałek: 8.00-18.00, wtorek: 8.00-15.00, środa: 12.00-18.00, czwartek: nieczynne
piątek: 8.00-18.00
sobota - tylko wypożyczalnia dla dorosłych: 8.00-12.00.

CZYTELNIĄ OGÓLNA ORAZ WYPOŻYCZALNIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa: 12.00 - 18.00; piątek: 8.00 - 18.00.

BIBLIOTEKA SZKOLNO-ŚRODOWISKOWA W USTRONIU - POLANIE

poniedziałek: 8.45 - 16.00; wtorek: 8.45 - 12.00; środa: 8.45 - 12.45; czwartek: 8.00 - 12.45; piątek: 8.00 - 12.45.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

www.muzeumustronskie.republika.pl, e-mail: muzeumustronskie@op.pl

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 14, we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14
w soboty, niedziele 9.30 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96. www.muzeumustronskie.republika.pl

wystawy stałe:

- ekspozycja prac wybitnych twórców polskich
- kolekcja medali, starodruki, druki bibliofilskie i unikatowe
- ekslibris ze zbiorów Marii Skalickiej
- porcelana ręcznie malowana Barbary Majętny
- wystawny strój cieszyński i filigran cieszyński
- cenny zbiór książek „Cieszyńska”
- Ustron w starej fotografii
- walka o niepodległość w czasie II wojny światowej (1939-1945)
- (AK, PSZ na Zachodzie, Wojsko Polskie na Wschodzie, martyrologia mieszkańców Ustronia)

wystawy czasowe:

- Druki bibliofilskie ze zbiorów Marii Skalickiej.
 - Haftki, haczki i czepe ze zbiorów Cieszyńskiego Klubu Hobbystów
- KLUB PROPOZYCJI:** - klub tysięcy inicjatyw i spotkań z ciekawymi ludźmi
ODDZIAŁ CZYNNY: codziennie w godz. 11-16.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”

B&K Heczkanie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail: bpiwa@polbox.com

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14 szkolenia, wykłady, konferencje, edukacyjne imprezy
dla dzieci i młodzieży „Strefa Wolności”, Wydawnictwo „Koinonia”, czasopismo „Nasze Inspiracje”.

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH - RDZAWE DIAMENTY

ul. Partyzantów 1

Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00.

CZYTELNIĄ KATOLICKA

Dziedziniec przy kościele p.w.Św. Klemensa,

- od poniedziałku do soboty: 8.00 - 12.00 i 17.00 - 19.00;

- niedziele: 7.00 - 13.00 i 17.00 - 19.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl

Kola zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec nowo-
czesny, rękodzieła artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO - Ognisko Muzyczne MDK „Prażakówka”

Nauka gry na instrumentach muzycznych w klasach: fortepiano, skrzypiec, akordeonu, gitary,
fletu, keyboardu. Prowadzone przez Towarzystwo Kształcenia Artystycznego.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)
MITYNG AA - czwartek od 17.30 MITYNG Al-Anon - wtorek od 17.30 i niedziela
Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA ŚW. ANTONIEGO

ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72

Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień

- wtorek 9.00 - 10.00; - czwartek 16.00 - 17.00
- każdy ostatni piątek miesiąca
- Psycholog - pon. śr. pt. 10.00 - 14.00.
- Punkt wydawania odzieży - pon. - pt. 11.30 - 13.00.
- Wydawanie posiłków

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

ul. M. Konopnickiej 40 - od poniedziałku do piątku 7.30 - 15.30

Telefon: 033 854-26-34, 033 854-21-63.

STOWARZYSZENIA I ZWIĄZKI:

Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych

- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17

Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2

Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich

Więzień i Obozów Koncentracyjnych - czwartek 10.00-12.00 s. nr 2

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koła nr 2 w Ustroniu - środa 10.00-12.00
sala nr 2

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00

Estrada Ludowa Czwartek i Mała Czwartek - wtorek 17.30-20.00

Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00.

STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM I RODZINIE „MOŻNA INACZEJ” W USTRONI

- Ośrodek Pracy z Dziećmi i Młodzieżą „Można Inaczej”, ul. Rynek 4,

od poniedziałku do piątku 10.00-18.00

- dyżur biura Stowarzyszenia: poniedziałek 17.00-18.00

- Centrum Wolontariatu: wtorek 8.00-12.00, czwartek 14.30- 18.30

- Psychoterapeuta: poniedziałek 15.00-19.00

oraz kluby działające w szkołach: SP 1 (kl. I-III) pn. - godz. 12.00-15.00

SP 2 (kl. I-III) wt. - godz. 13.00-16.00, (kl. IV-VI) pt. - godz. 13.00-16.00

SP 3 (kl. I-III) pt. - godz. 12.30-15.30, (kl. IV-VI) wt. - godz. 13.30-16.30

GIM 1 (kl. I-III) wt. - godz. 13.30-16.30, GIM 2 (kl. I-III) pt. - godz. 13.00-16.00.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53,

- od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.00

- sobota 8.30 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00

- sobota 8.45 - 13.00.

KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON

Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986.



Rozpoczęto remont ul. ks. Kojzara.

Fot. W. Suchta



Trwa wielkie grzybobranie. A grzyby rosną wszędzie. Okazałe prawdziwki wypełniają kosze poszukiwaczy. Wystarczy wejść do lasu. Oczywiście bardzo dobrze jest mieć swoje miejsca. Jan Brachaczek (na zdjęciu) grzybów szuka także na Zawodziu tuż pod lasem. Jak widać i tam nie brak sporych okazów. Fot. W. Suchta

Witejcie

Pamiyntocie jak październik był hań downi miesiącym oszczędności? Każdy z uczniów miał książeczkę Szkolnej Kasy Oszczędności, ale to już isto zapomniany, socjalistyczny przeżytek. Dlo nas emerytów każdy miesiąc może się tak nazywać, bo przeca każdy nieprominyntny emeryt szporuje i dwa razy grosz łogłondo, zanim go wydo. A jo już w lecie se łobiecała, że łod października bydym łodkłodać na świynta. Zawsze jednakowoż wyncyj się na jedzynie świonteczne wydo, niż w takim łobyczajnym czasie, a i na paczki pod choinke też cosik trzeja przewidzieć. Tóż jak dostanym pyndzyj, to chociaż stówkę se kansik schowiy. Zima je przeca takim czasym, kiedy się nic nie uszporuje skyrś łopału, choć jo móm nadzieje, że nas czako tako łagodno zima jako łostatnio. Spómniało mi się, że już łónski-go roku tak zech se skutecznie schowała jakisi grosz, że dziepro na wiosne jak wyjmowałach letni łobleczy z szafy wypadły mi dwie stówki. Ale to było radości! Dobrze se robić taki niespodzianki, gorzij jak przyjdzie jakisikej choróbsko i trzeja bydzie wydać forse na lyki. A widzym, że kogo spotkóm, to je przeziómbióny. Tóż ledwo się jesiyń zaczyła, a już je łopowoga wychodzić z chałupy, że się jakisi zarazki przismyzy. A do tego w taki chłodny czas wszelijaki boleści wychodóm z człowieka. Byłach łoto niedowno na Czechach, tóż zech se kupiła tak zachwolanóm kónském maść, ale jak na razie nic mi to nie pumogo, a kónskiego zdrowio niestety ni móm. Tóż dzierzcie się ciepło.

Jewka



OPTYK

OPTOMETRYSTA

mgr Jacek Fuchs

zaprasza do

- ZAKŁADU OPTYCZNEGO

ul. M. Konopnickiej 15 c

43-450 Ustroń, tel. 033 854-13-90

od pon. do pt. w godz. 9.00 - 17.00

- NOWEGO SALONU OPTYCZNEGO (Galeria Venus)

ul. Grażyńskiego 2

43-450 Ustroń, tel. 033 858-76-67

od pon. do nd. w godz. 10.00 - 20.00

NOWY GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Anna Oleśniewicz

pon.	15.30 - 19.00
wt.	8.30 - 12.00
śr.	8.30 - 12.00
czw.	15.30 - 19.00
pt.	15.30 - 18.00

USTROŃ, ul. Stawowa 2a /w budynku Med-Lab-Suchanek/

tel. 033 854-15-60, kom. 601-628-415

leczenie w znieczuleniu / protetyka: korony, mosty, protezy / chirurgia stom.

POZIOMO: 1) kinowa lub sportowa, 4) bilardowy atrybut, 6) rodzaj przyłódka, 8) element roweru, 9) biletowa na dworcu, 10) włoskie „słucham”, 11) wysokie oznaczenie, 12) pojazd na działce, 13) kwestia, problem, 14) wojak na koniu, 15) nawadnianie, 16) Kuracyjny w Ustroniu, 17) imię męskie ze Śląska, 18) duża papuga, 19) na początku alfabetu, 20) członek rodziny.

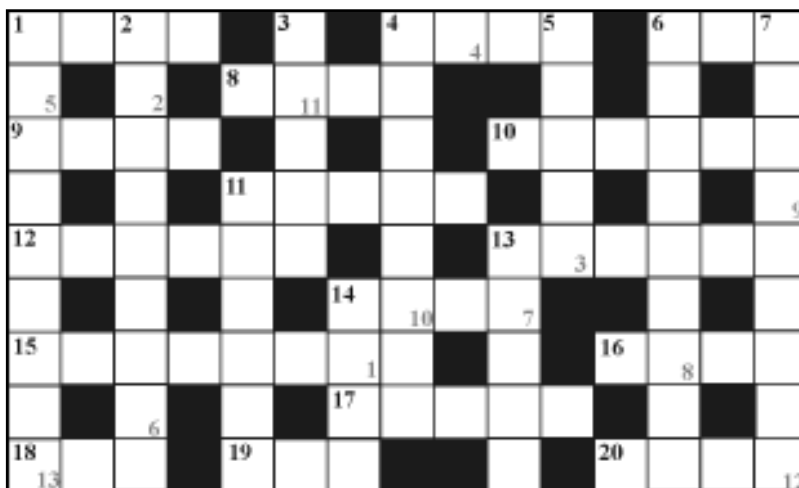
PIONOWO: 1) kłótniwe babsko, 2) orzeszkowe drzewo, 3) groźny wąż, 4) imię królów polskich, 5) na kopercie pisany, 6) ozdobny świecznik, 7) jeden z wielokątów, 11) interwał muzyczny, 13) o Annie z sympatią, 14) wujek gwarowo.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 12 października br.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 38
DO LASU NA GRZYBY

Nagrodę w wysokości 30 zł otrzymuje: **Aneta Żwak**, Ustroń, ul. Źródlana 103. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA
30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł





żółciak

Dziś kolejna odsłona naszego nietypowego grzybobrania. Nie dość bowiem, że odbywa się na łamach tygodnika, to dotyczy grzybów o nietypowych kształtach, a jeszcze na dodatek będzie wymagało podniesienia wzroku i szukania grzybów nie na ziemi, ale na pniach drzew. Na nich spotkać możemy grzyby nazywane *hubami*. To ogólna i zbiorowa nazwa oznacza grzyby na ogół o owocnikach pozbawionych nogi i wyglądających jak kapelusze przyrośnięte bocznie do pnia. Przeważnie są to grzyby bardzo twarde, z owocnikami o zbitej konsystencji. Trudno o takich „tworach” myśleć jak o czymś do zjedzenia, ale jednak i w tej – bardzo zróżnicowanej – grupie grzybów można znaleźć coś, co powinno zainteresować smakoszy grzybowych smaków i aromatów. Zacznijmy od grzyba, który jest klasycznym pasożytem drzew, a pojawienie się jego owocników na pniu bardzo źle drzewu wróży.

Na żywych drzewach liściastych (rzadko na martwych lub iglastych), rosnących w lasach, w parkach, na cmentarzach czy w przyulicznych alejach, pojawiają się czasem – od maja do września – rzucające się w oczy i bardzo malowniczo wyglądające, duże kapelusze żółciaka siarkowego. Żółciaka znajdziemy głównie na starych drzewach rosnących w klimacie umiarkowanym na całej kuli ziemskiej. Nazwa tego grzyba pochodzi od jego intensywnej, siarkowożółtej lub pomarańczowej barwy. Jak każda przyzwoita i typowa *huba*, także i owocnik żółciaka składa się tylko z wachlarzowatego kapelusza, który w skrajnych przypadkach może dorastać do nawet 50 cm szerokości. Kapelusze występują w grupach i układają się dachówkowato, tworząc skupienia o wysokości dochodzącej do 1 m. Niestety, to co ładne i kolorowe, świadczy o chorobie drzewa. Grzybnia żółciaka rozwija się wewnątrz pnia i powoduje zabarwienie drewna na kolor czerwono-brązowy i jego rozpad na brunatne, łatwo kruszące się kostki. Łatwo domyśleć się, że nie jest to dla drzewa

korzystne i chociaż drzewo z zewnątrz wygląda niczym okaz zdrowia, tocząca go od wewnątrz choroba może doprowadzić po kilku latach do osłabienia pnia i złamania się pod ciężarem własnej, ulistnionej korony. Żółciak siarkowy atakuje zwłaszcza dęby, wierzby, robinie, topole, klony, olchy i jesiony; nie „pogardzi”

BLIŻEJ NATURY

ŻÓŁCIAK I SOPLÓWKA

także drzewami owocowymi – orzechami, gruszkami, śliwami i czereśniami. Spośród z rzadka porażanych drzew szpilkowych wybiera przede wszystkim jodły, świerki i modrzewie.

Owocniki żółciaka są mięsiste, mają do 5 cm grubości, pofalowany brzeg i z wierzchu są pokryte niby zamszem. Młode mają miękkie i prawie białe mięso i są jadalne, uchodząc wśród znawców za przysmak; mają kwaskowaty i żywiczny smak oraz

intensywny zapach. W naszym kraju rzadko zbiera się i zjada żółciaki. Gdyby ktoś jednak miał ochotę na kulinarny eksperyment i nowe smakowe doznania, winien kapelusze tego grzyba przez kilka minut obgotować (wylewając następnie wodę) lub przynajmniej je porządnie sparzyć. Owocniki można panierować i smażyć niczym kotlety lub pokrojone w wąskie paski smażyć jak frytki. Starsze kapelusze tracą swą intensywną barwę, łykowacieją, gorzknią i przestają być atrakcyjne kulinarnie. Jako że nie jest to gatunek chroniony, można śmiało wspinać się w czasie grzybobrania na drzewa po żółtawosiarkowe przysmaki.

Na martwych drzewach w lasach liściastych, zwłaszcza na leżących i rozkładających się kłodach buków i dębów, spotkać można owocniki zbudowane znacznie bardziej oryginalnie niż klasyczne *huby*. Soplówka gałęzista, zwana także soplówką bukową, ma nieregularny kształt i wygląda niczym koralowiec lub gęsto zbite drobne gałązki ze zwisającymi igiełkami – soplami. Sople mają do 2 cm długości, nie skupiają się w pęczki i zwisają równolegle. To tak zbudowany owocnik, że każdy kto zobaczy go po raz pierwszy, od razu nie będzie miał większych kłopotów z identyfikacją tego grzybowego „dziwola”.

Owocniki są białe, wysychając żółkną i brązowieją. Mięso tego grzyba jest elastyczne i nie odznacza się jakimś specjalnym smakiem lub zapachem, ale jest jadalne. Nie polecam jednak kosztowania specjalów z soplówki, bowiem wszystkie trzy występujące w Polsce gatunki – oprócz gałęzistej, także jodłowa i jeżowata (znanych jest ledwie kilka stanowisk) – to grzyby rzadkie lub bardzo rzadkie i podlegające prawnej ochronie. Na pocieszenie mogę dodać, że w naszym kraju można już znaleźć grzybowe farmy, w których uprawia się soplówkę jeżowatą, jest więc szansa na jej bezpieczną – pod względem i kulinarnym, i prawnym – degustację.

Tekst i zdjęcia: Aleksander Dorda



soplówka



Walka w środku pola.

Fot. W. Suchta

WYGRYWAJĄ

Nierodzim - Lutnia Zamarski 3:1 (2:0)

Przy pięknej pogodzie Nierodzim podejmował na własnym boisku piłkarzy Lutni w meczu o mistrzostwo klasy „A”. Niestety słabe wyniki drużyny z Nierodzimia nie zachęcają kibiców do odwiedzania stadionu. Być może po drugim z rzędu zwycięstwie to się zmieni.

W meczu z Lutnią nasi piłkarze dominowali praktycznie przez całe spotkanie. Może jedynie w pierwszych i ostatnich minutach trochę za bardzo się rozluźnili i wtedy Lutnia groźniej zaatakowała.

W pierwszych minutach mecz dość wyrównany, potem przeważa Nierodzim. Odnosić można strzał w poprzeczkę, a w 27 min. pierwszą bramkę z rzutu karnego zdobywa Janusz R. Faulowany w polu karnym był Piotr Wójcik. Na 2:0 podwyższa w 40 min. Rafał Bystroń. J. Ihas przechodzi obronę i bramkarza i podaje R. Bystrońowi, a ten kieruje piłkę do pustej bramki. R. Bystroń ponownie strzela gola w 64 min. po dośrodkowaniu P. Wójcika. Honorowego gola Lutnia zdobywa w 72 min. po rzucie rożnym.

Po meczu powiedzieli:

Trener Lutni **Tomasz Kłębek**: - Katastrofalny występ mojej drużyny w pierwszej połowie. Nierodzim był lepszym zespołem i zasłużył na wygraną. W sumie słaby mecz.

Trener Nierodzimia **Tadeusz Malerz**: - Trochę mądrzej zaczęła grać nasza obrona, a mimo to w ostatnim kwadransie zdarzyło się kilka błędów. Zakładaliśmy krycie do końca i chyba za wcześnie pochwaliliśmy drużynę w przerwie, że grają coraz lepiej i być może to zaszkodziło. Najważniejsze, że chcieli grać, podobnie jak tydzień temu w Wiśle. Grali z determinacją i myślą, że trzeba wygrać. Może na początku grali trochę bojaźliwie, ale Lutnia ma sporo punktów. Pierwsza połowa dość dobra, a ostatnie piętnaście minut to dużo strata w środku pola, błędy. Cieszy to, że po zwycięstwie w Wiśle zaczęli zawodnicy chodzić na treningi. Takie zwycięstwo jednak podbudowuje. (ws)

1. Drogomyśl	21	23:5
2. Strumień	20	32:10
3. Wisła	16	25:17
4. Kończyce W.	15	25:19
5. Puńców	15	17:11
6. Brenna	13	11:13
7. Kończyce M.	12	7:9
8. Zebrzydowice	12	12:18
9. Hażlach	11	18:20
10. Zabłocie	11	15:18
11. Zamarski	9	15:18
12. Nierodzim	9	15:24
13. Wiślica	7	9:23
14. Ochaby	7	6:26

GRAD KARTEK

Drzewiarz Jasienica - Kuźnia Ustroń 2:1 (1:0)

Niestety Kuźnia przegrała na wyjeździe w Jasienicy w meczu o mistrzostwo ligi okręgowej. W zgodnej opinii działaczy obu drużyn nie było to porywające widowisko, a w grze przeszkadzał przede wszystkim arbiter. Kuźnia w tym meczu otrzymała 7 żółtych i 2 czerwone kartki, zawodnicy Drzewiarza „tylko” 3 żółte.

Pierwszego gola Kuźnia traci już w 3 minucie. Potem gra wyrównana. W 60 min. druga żółta kartka otrzymuje Sebastian Iwaniec. W 84

min. przegrywamy już 2:0. W minutę później za dyskusję z arbitrem murawę musi opuścić Stefan Chrapek. Kuźnia bramkę zdobywa z rzutu karnego. Faulowany jest Jacek Juroszek, a jedenastkę strzela Mateusz Żebrowski. Ten ostatni i S. Chrapek za kartki nie będą mogli reprezentować Kuźni w najbliższym spotkaniu. (ws)

1	Porąbka	22	26:9
2	Rekord Bielsko-B.	21	31:9
3	Czechowice	21	24:10
4	Żywiec	16	19:8
5	Dankowice	15	12:9
6	Landek	14	14:9
7	Chybie	14	18:17
8	Kuźnia	13	15:11
8	Podbeskidzie II	13	15:11
10	Zabrzeg	13	21:18
11	Cieszyn	11	7:14
12	Kaczyce	10	11:18
13	Jasienica	9	8:17
14	Bestwina	5	6:23
15	Milówka	4	11:30
16	Radziechowy	0	10:35

NOWOŚĆ

**kredyt gotówkowy
na oświadczenie
do 20.000 zł
dla każdego.**

Ustroń, ul. Daszyńskie-
go 11, tel. 033-854-18-87,
605-526-025

DROGERIA

W każdy
wtorek i środę
bezpłatny pokaz
maki jażu

Zapraszamy
do nowo otwartej
**DROGERII
I
PERFUMERII**
w GALERII VENUS
ul. Grażyńskiego 2
codziennie 10.00 - 20.00

PROTO-DENT
 Gabinet stomatologiczny
 Ustroń, ul. Daszyńskiego 12 B
 tel. 33/854 14 89
 kom. 0 601 508 607

pon. 8.30 - 14.00
 wt. 14.00 - 20.00
 śr. 8.30 - 14.00
 czw. 14.00 - 20.00
 pt. 8.30 - 14.00
 sob. 10.00 - 16.00

lek. stom. TOMASZ STUDZIŃSKI

- korony, mosty porcelanowe
- korony galwanizowane złotem
- korony pełnoceramiczne
- protezy elastyczne
- znieczulenie bezigłowe INJEX
- piaskowanie zębów
- wybielanie zębów w godzinę



Wprawy nabiera się ...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Zatrudnię krawcową. 0-600-610-654.

Promocja okien PCV F.H."Besta" Ustron, ul. Skoczowska 47e, 033-854-53-98.

M-3 Ustron, sprzedam. 0-601-491-124.

Przyjmę do pracy instalatora w branży sanitarnej. Tel. 0-509-940-503.

Przyjmę ucznia do nauki zawodu. Branża sanitarna. 0-509-940-503.

Przyjmę praktykanta do sklepu. 0-509-940-503.

Sprzątanie – ceny umowne. 0-798-809-610.

Mieszkanie do wynajęcia. 0-692-741-763.

Sprzedam Forda Escorta Combi. 0-606-316-435.

Zatrudnię do pracy w Leśnym Parku zootechnika – rolnika. 0-505-922-001.

Kupię: deski po skończonej budowie, drabinę aluminiową; odstąpię 2 tony siana. 033-854-55-61.

Ziemniaki z własnego gospodarstwa bardzo smaczny gatunek z dowozem do klienta. Ustron, 033 852-28-80, 033 854-11-71.

Pokój do wynajęcia w Ustroniu (młodej osobie). 0-606-117-349.

Biuro matrymonialne, ul. M.Konopnickiej 17b, Ustron, tel. 0-880-418-508.

Lombard - pożyczki pod zastaw, ul.M.Konopnickiej 17b, Ustron, tel. 0-880-418-508.

DYŻURY APTEK

3-5.10	- Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
6-8.10	- Elba	ul. Cieszyńska 2	tel. 854-21-02
9-11.10	„111”	ul. Skoczowska 111	tel. 854-24-89

Wieczorem dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



... z wiekiem.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- | | | |
|-------|-------------|--|
| 5.10 | godz. 17.00 | Spotkanie z Markiem Fiedorem pt. „Storczyki Nadleśnictwa Ustron”, Muzeum Ustrońskie. |
| 7.10 | godz. 9.00 | Koncert muzyki gospel - zespół Sunrise, kościół na Zawodziu. |
| 10.10 | godz. 9.00 | Inauguracja Roku Szkolnego Wyższej Szkoły Inżynierii Dentystycznej, MDK Prażakówka. |

SPORT

- | | | |
|------|-------------|--|
| 6.10 | godz. 15.00 | Mecz piłki nożnej: Kuźnia Ustron - Czarni Góral Żywiec, stadion Kuźni. |
|------|-------------|--|

KINO

- | | | |
|---------|------------|---|
| 5-11.10 | godz.18.15 | Obsługiwałem angielskiego króla, komedia, 15 lat, Czechy. |
| 5-11.10 | godz.20.15 | Gang dzikich wieprzy, komedia, 15 lat, USA. |

USTROŃSKA dziesięć lat temu

25 września o 7.50 rano wydarzyła się kolejna tragedia na dwupasmówce. Mieszkanca Koniakowa kierująca fiatem 126p jadąc od strony Golezowa chciała włączyć się do ruchu z ulicy Kozakowickiej. Nie można na razie z całą pewnością stwierdzić, czy zlekceważyła znak drogowy z pierwszeństwem przejazdu czy nie zauważyła nadjeżdżającego pojazdu. Gdy znalazła się na ul. Katowickiej w samochód od strony kierowcy uderzył opel kadet kierowany przez mieszkańca Górek Małych. Mieszkanca Koniakowa poniosła śmierć na miejscu, kierowca opła z lekkimi obrażeniami został odwieziony do szpitala.

* * *

Gdy przed tygodniem napisaliśmy, że frekwencja wyborcza w Ustroniu była niższa od średniej krajowej, opieraliśmy się na dostępnych wtedy sondażach, które mówiły 59% głosujących w całym kraju. Sondaże okazały się przesadzone i średnia krajowa wynosiła 47,9%, zaś w Ustroniu 55,7% uprawnionych do głosowania zdecydowało się wybrać swoich przedstawicieli w parlamencie.

* * *

W wyborach do Senatu odnotowano podobną frekwencję, jak w wyborach do Sejmu. Przypominamy, że przed czterema laty w Ustroniu wygrali kandydaci SLD – Stanisław Noworyta i Józef Zimna. Janusz Okrzesik był czwarty, a Marcin Tyrna szósty. W tegorocznych wyborach do Senatu poszczególni kandydaci zdobyli w Ustroniu:

1. Janusz Okrzesik (UW) – 2529 głosów
2. Marcin Tyrna (AWS) – 2416 głosów
3. Adam Buchta (SLD) – 2383 głosów
4. Stanisław Noworyta (SLD) – 2160 głosów
5. Stanisław Wąsik (ROP) – 955 głosów
6. Alojzy Górny (KPEiR) – 566 głosów
7. Mieczysław Chorabik (KPEiR) – 419 głosów
8. Stanisław Michalski (PSL) – 408 głosów
9. Fryderyk Olearczyk (UPR) – 264 głosy
10. Władysław Wrzeszcz (UPR) – 235 głosów
11. Zbigniew Kordek (PPP) – 107 głosów

* * *

Firma Mokate z Ustronia jako pierwsza w Europie oferuje na naszym rynku kawę instant, która wspomaga odchudzanie. Mokatella, bo tak brzmi jej nazwa, pozytywnie przeszła wymagane testy i jest już w sprzedaży. Na podkreślenie zasługuje fakt, że zawiera składniki wyłącznie naturalne.

(ar)

FELIETON

Tak sobie myślę

Obiad we dwoje

Oglądałem kiedyś film, w którym felietonista odwiedzał regularnie restauracje i w swoich felietonach je opisywał. W ten sposób, pracując w dużym mieście, nie musiał martwić się o brak tematów do następnych felietonów. One nasuwały się same wraz z kolejną, odwiedzana restauracją. Stwierdziłem, że i dla mnie byłby to dobry pomysł na tematy do następnych felietonów. Tym bardziej, że mamy w Ustroniu wiele restauracji, kawiarni, pubów, barów itp. Słyszałem nawet stwierdzenie, że mamy ich tyle, ile ma ich Kraków. Zapewne w tym stwierdzeniu jest nieco przesady. Ale prawda jest taka, że pod tym względem zapewne zajmujemy wysoką pozycję, jeśli chodzi o ilość lokali w porównaniu z liczbą mieszkańców.

Dobrze przy tym wiedzieć, że gdzie indziej jest pod tym względem dużo gorzej. Wybraliśmy się kiedyś z żoną w Beskid Żywiecki, aby odwiedzić strony, w których dawno nie byliśmy. Planowaliśmy zjeść

obiad w jakiejś przyzwoitej restauracji. Niestety, na trasie Miłowka – Ujsoly nie znaleźliśmy żadnej i właściwie jedyną restaurację w tamtym rejonie znaleźliśmy w Miłowce. Wyglądało na to, że wczasowicze żywią się tam w kwaterach albo w jadalniach prowadzonych specjalnie dla nich.

Dla nas jedzenie obiadów poza domem jest przypomnieniem dawnych czasów, czasów naszej młodości. Przez rok spotykaliśmy się często w stołówce akademickiej. To były nasze randki, w kolejce po studencki obiad... Może nas więc te obiady w lokalu odmłodzą, przypomną dawne czasy?

A może też Urząd Skarbowy odliczy mi wydatki na te obiady od podatku jako koszty związane z uzyskaniem dochodu. Przecież wynikiem tej wizyty w lokalu ma być felieton. A więc koszt obiadu jest ewidentnym kosztem uzyskania dochodu, czyli wypłaty za opublikowany felieton...

Chyba jednak na to nie mogą liczyć. Wszak nasz, czyli cieszyński Urząd Skarbowy jest znany z tego, że unika wszelkich obniżek podatków i jakichkolwiek dodatkowych ulg dla podatnika. Nasłuchałem się wielu narzeków prywatnych przedsiębiorców na ten urząd, a nawet historii o zmianie miejsca zamieszkania po to, aby znaleźć się na terenie innego

Urzędu Skarbowego. Wciąż bowiem wiele zależy od interpretacji przepisów podatkowych w poszczególnych urzędach. Takim przykładem jest podatek VAT od wydanych książek. Ciągłe słyszę wypowiedzi przedstawicieli naszego rządu, że w Polsce mamy zerowy podatek VAT na książki. Ale nasz Urząd Skarbowy wie lepiej od nich i obciąża książki 22% podatkiem VAT. Chyba chodzi o to, że tu kupuje się i czyta więcej książek niż w innych rejonach i tę nierówność trzeba zmniejszyć. Podobno podwyższenie ceny książek o 1%, zmniejsza ich sprzedaż także o 1%. Cieszyński Urząd Skarbowy ma więc szansę doprowadzić do poważnego zmniejszenia sprzedaży i czytelnictwa książek na terenie swego działania. Ciekawe, który minister przyzna mu za to nagrodę; finansów, oświaty czy kultury?

A swoją drogą istnieje zasada, że na podatki się narzeka, marzy się o tym, żeby ich nie było, ale póki są nie ma rady; trzeba je płacić. Także i te, które wliczają nam w rachunku za obiad w restauracji. Nie powinno to jednak wpływać na miłe przeżycie obiadu we dwoje w przyjemnym, miłym, przytulnym i eleganckim lokalu w naszym mieście. A swoją drogą jest to przygoda, bo z reguły nie chodzi się do restauracji w mieście, w którym się mieszka.

Jerzy Bór

FELIETON

Uzdrowisko

„Od żetycy do solanki” to tytuł prelekcji inż. Zygmunta Białasa, długoletniego geologa uzdrowiska, społecznika i ekologa, zasłużonego dla naszego miasta obywatela, którą z wielką uwagą wysłuchałem w ostatnią środę w Muzeum Galerii Marii Skalickiej.

W sposób bardzo przyczynkarski, podbudowany wypisami z prasy lokalnej z poprzednich wieków i starymi widokówkami, pokazana została historia naszego uzdrowiska. Moja suczka Lola, która uważnie studiuję historię naszego miasta, zwróciła mi uwagę, że w tym roku obchodzimy dwie rocznice związane z uzdrowiskiem. Pierwsza, to 125-ta rocznica zaliczenia Ustronia do uzdrowisk austriackich. Druga, to 40-ta rocznica ponownego zaliczenia Ustronia do miejscowości uzdrowiskowych i rozpoczęcia budowy dzielnicy leczniczo – uzdrowiskowej na Zawodziu.

Z wydanej w roku 2003 nakładem Muzeum Ustrońskiego pracy pod tytułem „Z przeszłości i współczesności Ustronia” zawierającej między innymi „Sprawozdanie ek komisarsza powiatowego Franza Hlawatscha dotyczące Inspekcji Kuracyjnej w Ustroniu” z dnia 29 kwietnia 1853 roku, można wyczytać, że Ustroń liczył wówczas 332 domy, w których mieszkało ponad 3.000 mieszkańców, czyli po więcej niż 9 osób w domu. Gdzie oni się pomieścili?

Zapewne niektórzy, zwłaszcza zatrudnieni w gospodarstwach, mieszkali w budynkach gospodarczych. Mieszkańcy utrzymywali się z uprawy roli, hodowli owiec i znajdowali zatrudnienie w hutnictwie i górnictwie. Ponad 10.000 owiec z ustrońskiego rewiru pastwiskowego, podzielonych zostało na 8 „sałasów”. Na każdym „sałaszu” były budowane przenośne szałaszy (koliby) i koszozy, do których spędzano trzy razy dziennie owce do udoju. Tu wyrabiano ser owczy, czyli bryndzę, która była traktowana jako niby towar i jako taki trafiała do handlu. Trzeba pamiętać, że wtedy wszędzie była „bryndza”. Zbyteczną płynną część (serwatkę) – czyli żetycę gromadzono w drewnianych naczyniach czyli buczorach. Pomiędzy drugą a trzecią w nocy rozpoczynano przygotowanie żetycy dla kuracjuszy. Była ona koloru zielonkawo – żółtego, o smaku słodkawo – słonym i zapachem mleka, a do doliny przynoszono ją jeszcze ciepłą. Tu kuracjusze pili żetycę. O skutkach picia żetycy nic nie wspomina ani ten raport, ani prelegent nie powiedział ani jednego słowa. Przy wytipianiu żelaza pozostały w piecu żużel wykorzystywano do kąpielei żużlowych, w łazienkach usytuowanych w pobliżu huty!! Tak więc początki naszego uzdrowiska polegały na wykorzystaniu zbędnych składników procesu produkcji bryndzy i wytipiania żelaza. Brawo!! To były pomysły!!!

Następnie do rozwoju uzdrowiska przyczyniły się kąpiele w zimnej wodzie ... z Wisły. Krystalicznej wodzie, oczywiście! No i kąpiele mułowe (błotniste) z borowiny pozyskanej z pola Błaszczyka. Och, jak moja suczka Lola uwielbia takie

kąpiele. Z reklamy naszego uzdrowiska można wyczytać, że były to kąpiele kropliste i faliste, kąpiel z iglic sosennych i solnych, a nadto kąpiele wanienne, słoneczne, powietrzne i wodne. Super urządzeniem była wanienska do kąpielei wałowych: taka kołyska z wodą do której się siadało i huśtało, a woda nas „wałowała”. Mówię wam cudzo! Do tego mięsienie czyli masaż.

Tak upłynął okres austriacki i II Rzeczypospolitej naszego uzdrowiska.

W PRL-u postanowiono zrobić z Ustronia wielkie uzdrowisko. Wtedy to, „odkryto” źródła stężonej ciepłej solanki. Najpierw podpięto nas do Jastrzębia Zdroju. Wtedy występowaliśmy jeszcze jako Ustroń – Jastrzębie, a później, po już jako sam Ustroń. Przystąpiono do budowy, chyba największego w Europie, o ile nie na świecie, kompleksu leczniczo – sanatoryjnego na Zawodziu. Wizjonerzy wiedzieli, że musi powstać ponad trzydzieści „piramid”, ogromne sanatorium, zakład przyrodolecznicy o wydajności około 3.500 zabiegów dziennie, dom zdrojowy, szpital, itd.

Zrealizowano połowę, jeżeli chodzi o „piramidy”, a domu zdrojowego nie wybudowano. Ale i tak jesteśmy jednym z największych, o ile nie największym w Polsce uzdrowiskiem. Ostatnim problemem było jak pozbyć się solanki poza-biegowej. Ale i tu wymyślono rzecz nie mającą precedensu w historii. Zatłacza się ją z powrotem do górotworu, oczywiście nie tego samego z którego się wydobywa. Tak więc od ciepłej żetycy do ciepłej solanki. Prawda, że wspaniała jest historia naszego uzdrowiska!

Andrzej Georg



Na trasie najlepsza wśród kobiet Ilona Cieślak.

Fot. W. Suchta

REKORDOWY CZAS

29 września odbyły się II Mistrzostwa Ustronia MTB w jeździe indywidualnej na czas. Na starcie stanęło 126 zawodników i zawodniczek. Jechano na czas na Równicy. Start na moście pod Skalicą, meta przy budce parkingowej na Równicy. Poziom zawodów wysoki. Wystarczy powiedzieć, że zajmujący odległe pozycje mieścili się w czasie poniżej 30 minut. Zwycięzca Dariusz Batek z Zatora wykreślił niewiarygodny czas - 14 minut 26 sekund i 86 setnych wyprzedzając drugiego na mecie Szmona Biela z Żywca o ponad minutę (15.45,77). Trzeci był Tomasz Cieślak z Wisły (16.07,83). Wśród kobiet triumfowała Ilona Cieślak z Wisły (20.36,47). Cała trasa przejazdu obstawiona była przez strażaków, policję i strażników miejskich.

- Zawody chyba udane. Stawiamy sobie poprzeczkę coraz wyżej - mówi organizator, prezes Stowarzyszenia Promocji Ustronia Andrzej Nowiński. - Dpracowujemy się właściwego obrazu tych zawodów.

W tym roku były zdecydowanie lepsze wyniki i lepsi zawodnicy. Przez ostatnie dwa tygodnie mnóstwo ludzi trenowało na Równicy. Chyba się wycofują uczestnicy przypadkowi, a na starcie stają ci, którzy wiedzą po co startują. Efektem tego wynik zwycięzcy. Chcemy na Równicy umieścić tabliczkę pamiątkową ze zwycięzcami i czasami. Tegoroczny wynik osiągnięty przez wicemistrza świata w MTB sprzed dwóch miesięcy długo nie zostanie pobity. Uzyskał czas niesamowicie wyśrubowany. Chyba że w przyszłym roku na starcie staną zawodnicy podobnej klasy. My starać się będziemy ściągać zawodników jak najlepszych, by ci startujący amatorsko, a jest ich zdecydowana większość, mieli okazję do porównania. Tych dobrych przyciągnąć można tym, że z czasem Równica stanie się dla jeżdżących na rowerach górą kultową. W internecie opiszemy dokładnie, gdzie należy ustawić

sobie start, gdzie metę i można porównywać wyniki.

W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: KJ - Elżbieta Figura z Żywca (22.48,42), K4 - Ewa Nowińska z Ustronia (27.00,93), K3 - Bożena Cichopek z Katowic (27.01,80), K2 - Anna Tkocz z Radlina (23.02,77), K1 - I. Cieślak, MJ - Michał Drabek z Siemianowic (16.33,92), M5 - Grzegorz Grzempa z Bielska-Białej (21.29,49), M4 - Janusz Lewandowski z Koniakowa (20.11,89), M3 - Zbigniew Domżański z Rudy Śląskiej (19.59,79), M2 - Jarek Miodoński z Żywca (16.41,34), M1 - D. Batek.

Na starcie stanęło 22 mieszkańców Ustronia, a najlepszy z nich Marcin Kotowicz zajął 14 miejsce w klasyfikacji generalnej (18.27,33). Najlepszą ustronianką była E. Nowińska.

- Organizacyjnie wszystko wyszło - mówi A. Nowiński. - Dopisali sponsorzy, cenne nagrody. Wprowadziliśmy dodatkowe nagrody dla najstarszych i najmłodszych, a także dla najlepszej zawodniczki i najlepszego zawodnika z Ustronia. W przyszłym roku poczynimy starania, by na starcie stanęło więcej kobiet. Przed zawodami postaramy się dotrzeć do środowisk kolarskich i jeszcze intensywniej informować o naszych zawodach. Bardzo dobrze wyszło zakończenie w amfiteatrze. Zorganizowaliśmy tam również pokazy sprzętu rowerowego, rowero-hulajnogi, specjalnego roweru do downhillu. Były stragany z odzieżą sportową. W ogóle kibiców na trasie było niewielu. Ludzi na Równicy było sporo, ale większość bardziej niż przejeżdżającymi kolarzami interesowali się zbieraniem grzybów.

Może jakiś koncert przyciągnie kibiców do amfiteatru - zastanawia się A. Nowiński. - W krajach o tradycjach kolarskich, czyli we Francji, we Włoszech na podobne imprezy przychodzi sporo kibiców. A są imprezy, gdzie są to dziesiątki tysięcy. Może kiedyś dopracujemy się kibiców na Równicy. Na razie zadowolony mogę być z poziomu sportowego i z organizacji imprezy.

Wojśław Suchta



Startowali zawodnicy w różnym wieku.

Fot. W. Suchta

PROTO-DENT
Gabinet stomatologiczny

www.proto-dent.eu
e-mail: rejestracja@proto-dent.eu

lek. stom. Khalil NASSER kom. 0 609 091 560

USTRONIÓ, ul. Daszyńskiego 12 B, tel. 33 / 854 14 89

- protezy, korony i mosty porcelanowe
- stomatologia estetyczna
- stomatologia kompleksowa

Zapraszamy również do gabinetu w Skoczowie. tel. 033 858 41 06

pon.	15.00 - 19.00
wt.	10.00 - 13.00
śr.	15.00 - 19.00
czw.	10.00 - 13.00
pt.	15.00 - 19.00
sob.	10.00 - 14.00

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Olga Kisiała, Bogusława Rożnowicz, Stefan Baldys, Józef Zahraj**. Adres redakcji: **43-450 Ustronie, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl. Zastrzegamy sobie prawo prerogatyw wydawania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustronska**; Druk: **Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne „Teatr Grodzki”**, ul. Sempołowskiej 13, 43-300 Bielsko-Biała, tel.: 33 4965219. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 28.09.2007 r. Termin zamknięcia kolejnego n-ru: 5.10.2007 r.